

Nietypowe granty dla naukowców

■ Kraj

Czy opiekę nad dzieckiem można połączyć z karierą naukową? Uruchomiony właśnie przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej program „Pomost” ma to ułatwić.

Pod jedną nazwą kryją się dwa programy: wsparcia dla kobiet, które będąc w ciąży pracują naukowo (co nie zawsze jest możliwe w dotychczasowym zakresie) oraz pomocy dla rodziców – pracowników ze stopniem doktora – którzy planują powrót do pracy badawczej.

„Bodźcem do uruchomienia takiego programu były sygnały, że łączenie pracy zawodowej z powiększaniem rodziny dla pracownika naukowego problem. Już wcześniej wprowadziliśmy do naszych programów zapisy chroniące rodziców poprzez przyznanie dodatkowego czasu na realizację projektu naukowego, ale to wciąż mało” – mówi Tadeusz Pacholik z FNP.

Jego obawy potwierdza dr n. biol. Renata Dębowska z Centrum Naukowo-Badawczego Dr Irena Eris, mama 8-letniego Grzegorza i 3-letniej Kasi. „Łączenie obowiązków zawodowych z rodzinnymi to sztuka kompromisów i umiejętności logistycznych. Idealnym rozwiązaniem jest nienormowany czas pracy i zadaniowość. Niektóre prace, np. opracowanie wyników eksperymentu czy pisanie artykułu można wykonać w domu. I nie trzeba np. brać urlopu, by pójść z dzieckiem na szczepienie czy wizytę u lekarza. To duże ułatwienie” – podkreśla dr Dębowska.

Komu przeszkadza ciąża?

Renata Dębowska zajmuje się badaniem substancji aktywnych i ich wpływem na komórki skóry pod kątem możliwości zastosowania w produktach kosmetycznych. Gdy kilka lat temu podpisywała umowę o pracę, była w ciąży, choć jeszcze o tym nie wiedziała. Myślała, że to pokrzyżuje jej plany zawodowe. Kiedy po trzech miesiącach okresu próbnego powiedziała pracodawcy o ciąży, nie dość, że dostała angaż, to od razu na czas nieokreślony. A przecież już ciąża oznaczała ograniczenie czasu poświęcanego pracy zawodowej. „Praco-



Renata Dębowska wie, że łączenie obowiązków zawodowych z rodzinnymi to sztuka kompromisów i umiejętności logistycznych.

wałam z bardzo dużą ilością odczynników chemicznych. Część z nich była teratogenami, czyli bezpośrednio wpływała na płód. Znalazło się jednak rozwiązanie: w doświadczeniach, w których musiałam je stosować, pomagały mi koleżanki. Dawałam im instrukcje i one robiły to za mnie” – opowiada dr Dębowska. Wkrótce mogła się zresztą zrewanżować, bo w podobnej sytuacji znalazła się koleżanka z tego samego laboratorium. „I wtedy to ja wykonywałam za nią zadania, których ona ze względu na ciążę nie powinna robić” – mówi Renata Dębowska.

Wsparcie unijne

Podobne rozwiązanie proponuje Fundacja na rzecz Nauki Polskiej w ramach programu „Pomost”. Grant finansowy w kwocie 30 tys. zł na okres 9 miesięcy ma pokryć koszty zatrudnienia asystentów, którzy będą wyřęczać laureatki w wykonywaniu tych elementów badań, które mogą mieć negatywny wpływ na przebieg ciąży. „Dzięki temu kobiety spodziewające się dziecka będą mogły kontynuować swoje badania bez ryzyka” – tłumaczy Tadeusz Pacholik.

Z kolei w ramach wsparcia powrotów do pracy naukowej finansowane będą projekty badawcze prowadzone przez kobiety, których dziecko nie przekroczyło 4. roku życia, lub 7. w przypadku adopcji albo porodu mnogiego. Z grantu w wysokości 140 tys. zł rocznie przez 3 lata będą mogli skorzystać również mężczyźni po co najmniej 6-miesięcznej przerwie w pracy, wynikającej z opieki nad dzieckiem. Projekty będą mogły być realizowane w niepełnym wymiarze zatrudnienia, dzięki czemu laureaci będą mogli pogodzić pracę naukową z wychowaniem dziecka.

Program „Pomost” jest współfinansowany ze środków strukturalnych w ramach Działania 1.2: „Wzmocnienie potencjału kadrowego nauki” Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013. W tym roku zgłoszenia naukowców powracających do pracy badawczej, którzy chcą skorzystać z programu „Pomost”, są przyjmowane do 9 kwietnia i 15 października; nie dotyczy to kobiet w ciąży, które mogą składać wnioski w dowolnym czasie.

Monika Wysocka

Formularz konkursowy: www.fnp.org.pl/programy/aktualne_programy_fnp/stypendia_i_subsidia/program_pomost